**Na taki polski horror czekaliśmy od dawna. „Grzyby” już od 31 października w kinach**

**Już 31 października do kin wejdą „Grzyby” w reżyserii Pawła Borkowskiego. To film łączący w sobie cechy horroru i thrillera. Zdumiewa, szokuje, przeraża, wbija w fotel i skłania do wielu refleksji. Jego finał nikogo nie pozostawi obojętnym. Dawno w polskim kinie nie było takiej produkcji. Na wielkim ekranie zobaczymy Marię Maj, a także jednych z najzdolniejszych aktorów młodego pokolenia – Jędrzeja Bigosińskiego i Paulinę Walendziak. Za zdjęcia odpowiadał tragicznie zmarły Arek Tomiak. Jest to jeden z ostatnich filmów, przy którym pracował uznany operator.**

*Kino od zawsze postrzegam jako rodzaj gry z widzem, z jego oczekiwaniami i przyzwyczajeniami. „Grzyby" są – mam nadzieję – takim właśnie rodzajem gry, która przy okazji próbuje zadać parę pytań o naturę prawdy i kondycję współczesnych relacji międzyludzkich. Nie ukrywam, że okres pandemii, w którym powstał pomysł na film, mocno się do tych pytań przyczynił. Kontakty międzyludzkie stały się jeszcze bardziej nieludzkie i zostały zdominowane przez dystans oraz poczucie osamotnienia. Figura obcych pojawiająca się w filmie to w jakimś sensie symbol naszych czasów. Nie bardzo potrafimy ze sobą rozmawiać czy zdobywać się na szczerość, bo dużo łatwiej jest ocenić kogoś po profilu w mediach społecznościowych i wrzucić go do jakiejś szufladki. To daje oczywisty komfort. Ja tylko próbuję tę strefę komfortu opuścić i pójść głębiej w las* – wyjaśnia **Paweł Borowski**, reżyser „Grzybów”.

Film opowiada historię starszej kobiety (Maria Maj), która zbierając grzyby w lesie, napotyka dwójkę̨ młodych ludzi przebranych w szlacheckie stroje (Jędrzej Bigosiński i Paulina Walendziak). Nagłe spotkanie wywołuje konsternację po obu stronach. Młodzi twierdzą, że się zgubili, ale są przy tym dziwnie tajemniczy. Z jednej strony cieszą się, że odnaleźli kogoś, kto będzie mógł wskazać im drogę i pokierować przez nieznane im rejony, są przy tym jednak wyjątkowo nieufni. Ona sama również ma mieszane odczucia w związku ze zmianą swoich planów. Chce pomóc młodym, ale wątpi w ich opowieści i intencje. Ich oszczędne wyjaśnienia i zdawkowe odpowiedzi budzą coraz większe podejrzenia starszej kobiety. Desperacja i nerwowość młodych tworzą atmosferę niepewności. Staruszka czuje się zagrożona, a gdy próbuje zaprowadzić parę do wsi, zostaje zaatakowana. Nie jest jednak tak bezbronna, jak wydaje się na początku. Finał opowieści nikogo nie pozostawi obojętnym.

*Cały film zbudowany jest wokół tajemnic i niedopowiedzeń, więc nie mogę zbyt wiele powiedzieć, by nie zdradzić fabuły. Wiem, że to wszystko może brzmieć dosyć mgliście, ale w przypadku tego filmu jakikolwiek spoiler popsułby całą zabawę. (…) Pracę na planie „Grzybów” wspominam jako dobry i intensywny czas. Tak się składa, że film kręciliśmy jesienią, więc w lesie można było znaleźć mnóstwo grzybów, nie tylko tych które ,,grały" w naszym filmie. I widziałem, że w wolnych chwilach chłopaki z pionu operatorskiego co jakiś czas je zbierali. Pewnego wieczoru, po całym dniu zdjęć, Arek Tomiak zbudował prowizoryczną kuchnię i zaprosił całą ekipę na grzybową ucztę. To była pyszna niespodzianka!* – wspomina aktor **Jędrzej Bigosiński**.

*W „Grzybach” gram starszą kobietę, która zbiera w lesie grzyby. Jest trochę dziwna, a trochę normalna. Bystra, a jednocześnie naiwna. Pracę nad tym filmem zapamiętam na długo. Nakręciliśmy go w osiem dni. Nie byłoby to możliwe, gdybyśmy dojeżdżali na plan ze swoich domów. Na czas zdjęć przeprowadziliśmy się więc do hotelu w Wyszkowie i stamtąd codziennie jeździliśmy do lasu. Jednego dnia, próbując przekroczyć gałąź, upadłam. Potem przez pół roku musiałam leczyć nogę* – dodaje aktorka **Maria Maj.**

Film premierowo został zaprezentowany w ramach Konkursu Polskich Filmów Fabularnych podczas **Mastercard Off Camera**. Zakwalifikował się również na takie festiwale, jak **Fantastic Fest**, **Fantaspoa** czy **Splat! Film Fest**.

„Grzyby” będzie można zobaczyć w kinach studyjnych w całej Polsce od **31 października**, a od **1 listopada** również na specjalnych pokazach w wybranych kinach Cinema City.

Producentem filmu jest **Dynamo Films.** Za jego dystrybucję odpowiada zaś **Dystrybucja Mówi Serwis Dobre Polskie Kino.**

**Więcej informacji o filmie:** <https://dystrybucjamowiserwis.pl/grzyby/o-filmie>

Oraz na profilu Widzimy się w kinie:

<https://www.instagram.com/widzimysiewkinie/>

<https://www.facebook.com/widzimysiewkinie>

https://www.tiktok.com/@widzimy\_sie\_w\_kinie





